

Freischwebende Intelligenz

Jesteście otoczeni, miliony!

Unia Europejska przejęła ludność Europy i teraz sięga po Szwajcarię. 10 powodów, dla których ten technokratyczny zamach stanu się nie powiedzie.

[Miłosz Matuschek](#)

18 stycznia 2026 r.



Najpierw zburzyć mury, a potem odbudować drut kolczasty UE-NATO: UE zbłądziła. (Grafika: AI).

„Przyjmijcie się, miliony!” – tak brzmi Oda do radości Schillera, do której muzykę po raz pierwszy skomponował Beethoven w IX Symfonii, a która ostatecznie padła ofiarą kradzieży tożsamości przez Unię Europejską.

Kiedyś śmialiśmy się z nadmiernych regulacji i biurokratycznych ograniczeń, dziś jesteśmy świadkami *coraz bardziej zachłannej Unii* wszędzie: Jesteście otoczeni, miliony, należycie do nas na dobre i na złe. Każdy, kogo nie sparaliżują szczepienia (dzieci będą następne), wkrótce zostanie wysłany do okopów. Bruksela zdejmuje rękawiczki, przechwytuje rosyjskie pieniądze

na finansowanie wojen, [a nawet nakłada sankcje na Szwajcarię](#). Zamiast „Nigdy więcej wojny!”, nacisk kładzie się teraz na jak najszybsze zbrojenia. Umowy dotyczące szczepionek, cenzura i CBDC dopełniają technokratycznego szaleństwa à la von der Leyen.

Czy jesteśmy na drodze do [Czwartej Rzeszy](#)?

Milosz Matuschek 12. Jan.

UE stanowi obecnie największe zagrożenie dla pokoju, wolności słowa i zdrowia w świecie zachodnim. Wyzwolenie od tego zagrożenia musi przyjść od samych obywateli; w przeciwnym razie pozostaniemy (wiecznymi) niewolnikami nowych wyzwolicieli. A Stany Zjednoczone raczej nie zainterweniują tutaj tylko z powodu greckiej i włoskiej oliwy z oliwek...

Czy zostanę ukarany jeśli to napiszę?

Każdy, kto, tak jak ja, był długo otwarty na ideę UE, korzystając z wolnych granic i dotowanych programów studiów, takich jak francusko-niemiecka inicjatywa przyjaźni, przeciera oczy z niedowierzania. Najpóźniej od czasu sankcji UE całkowicie zrzuciła maskę. Brukselski Lewiatan formalnie nie ma jurysdykcji nad prawem karnym ani żadnym aparatem administracyjnym w państwach członkowskich. Niemniej jednak może nakładać na obywateli sankcje polityczne, czasami surowsze niż jakiekolwiek państwo prawa – za zachowania, których nie zabrania żadne prawo! UE może skutecznie skazać każdego na śmierć społeczną, opierając się na decyzjach Rady Ministrów i samym podejrzeniu. UE stała się kolektywem podporządkowania i przymusu. Alexis de Tocqueville miał rację 200 lat temu, ostrzegając przed totalitarnymi tendencjami demokracji (na przykładzie Ameryki). Jednakże UE nigdy nie była...

"Idź w pokój, oszczędzimy ci życie, ale jest ono gorsze niż śmierć."

Prześladowanie demagogów 2.0: Talent do złych przeróbek

Żadna kara bez prawa nie jest karą bez prawa – to fundamentalna zasada: zasada legalności. W systemie sankcji UE człowiek dowiaduje się z mediów, a nie z orzeczenia sądu, że jest zasadniczo „poza życiem społecznym”. Zakaz polityczny może dotknąć każdego, kto kiedykolwiek wypowiadał się pozytywnie o Rosji, być może nawet tam podróżował, zasiadał w panelu dyskusyjnym lub powiedział cokolwiek innego, co UE zakwalifikuje jako „dezinformację”. Możesz wtedy spróbować odzyskać wolność za pieniądze zamrożone przez banki: powodzenia.

Osoby, które znajdują się na liście osób objętych sankcjami, zostają pozbawione wszelkich środków do życia, a nawet podstawowych środków do życia – jest to forma zbiorowej kary bez krat więziennych dla rodzin. Co więcej, nikt nie może dać osobom dotkniętym tym procederem, takim jak Jacques Baud ([tutaj petycja](#)), Nathalie Yamb czy Hüseyin Doğu, nawet kawałka chleba bez groźby kary. Unia Europejska, zbudowana na zasadach solidarności i pomocniczości, karze obywateli za każdy przejaw solidarności na podstawowym, ludzkim poziomie.

Europa ma talent do kiepskich przeróbek. Kostiumy stają się bardziej współczesne, ale mechanika pozostaje ta sama: najpierw wielka obietnica pokoju poprzez porządek, potem pomieszczenie porządku z posłuszeństwem, wreszcie strach przed wolnością słowa – a na końcu, jako puenta, rewolucja, której nikt nie chciał, ale która jest ostatecznie nieunikniona? Po Napoleonie Europa była nie tylko militarnie pokonana, ale także mentalnym pustkowiem własnych pewników. Na kongresie wiedeńskim Metternich wynalazł gramatykę stabilności: równowaga, odbudowa, kontrola.

Tam, gdzie panuje zamiłowanie do porządku, w końcu dominuje mania kontroli, a ostatecznie – nadzór ideologiczny (UE ma plany utworzenia własnej służby wywiadowczej i już teraz bada spektrum opinii). Prewencja zaczęła się wtedy od monitorowania myśli: dekretów karlowarskich, prześladowań demagogów, nadzoru uniwersytetów, ograniczeń prasy; wolne duchy uciekły za granicę: Börne, Heine, Büchner. Dziś nagrody literackie noszą imiona swoich intelektualnych gigantów – i często są skażone ideologią przebudzenia. Porządek stał się religią; dewiacją – herezją. Lekcja z 1848 roku, nieudanej rewolucji naukowej, pozostaje niezmienna: myśli są wolne. Ci, którzy sięją zło, będą zbierać żniwo. I to właśnie ostatecznie doprowadzi do upadku UE.

Dziesięć powodów, dla których UE poniesie porażkę

1. Robi z siebie idiotkę, bo nią jest. Więcej satyryków w Parlamencie Europejskim! Prawie nikt już nie traktuje poważnie całej konstrukcji UE; nie ma ona ducha, twarzy, przekonującej idei. To pusta skorupa, która zaczyna teraz atakować coraz zacieklej, gdy wiatry czasu gwiżdżą wokół jej zmęczonych kości.

2. Nie zrozumiała efektu Streisand, podobnie jak wszyscy cenzorzy, kasatorzy i aspirujący totalitaryści, których pełno w mediach i rządzie. W dobie internetu nie można popełniać brudnych czynów w ukryciu; ofiary są wszędzie na YouTube już następnego dnia (nawet jeśli ich książki zostały wycofane ze sklepów – dlaczego właściwie? Czy sam zakup książki podlega zakazowi wspierania takich działań, a nie tylko wypłata tantiem autorom?).

3. Tworzy własnych męczenników. Ludzie kochają opowieści bardziej niż dekrety. W końcu każde dziecko pozna historie [Nathalie Yamb](#), Jacques'a Bauda i [Hüseyina Doğu](#). Wyrzutkowie z przeszłości często są tytanami przyszłego porządku.

4. Nie rozumie altruistycznego karania. Oprawca każdego dnia tworzy postacie opozycji na taśmie produkcyjnej. Ci, którzy praktykują arbitralność i celebrują surowość, radykalizują nawet sumiennych księgowych i gospodynie domowe. Trump został prezydentem dzięki niesprawiedliwemu dziennikarstwu – a kierownictwo BBC od tamtej pory zrezygnowało. Gdyby było odwrotnie, nadawanie publiczne nie cierpiałoby z powodu historycznie niskiego poziomu zaufania, podczas gdy AfD osiąga nowe szczyty w sondażach.

5. Odwaga wiele znaczy, ale głupota rzadko zwycięża. Każdy widzi głupotę UE z własnej winy: euro powierzono pani prezes EBC, która została skazana (ale nie ukarana) za defraudację; von der Leyen, córka polityka z farmaceutycznym doświadczeniem, zamawia szczepionki warte miliardy dolarów za pośrednictwem ~~(usuniętego)~~ SMS-a od Pfizera, który sam należy do firm najbardziej ukaranych za własne przewinienia; zabiega się o względy najbardziej

skorumpowanych krajów: czy liczą na większe korzyści od uzależnionych od kokainy polityków na Ukrainie? Teraz wszystko zmierza w kierunku przemysłu zbrojeniowego. Kogo jeszcze próbują oszukać?

6. Ponieważ zdradza własne zasady. Każdy, kto studiował prawo europejskie, był bombardowany prawami podstawowymi i prawami człowieka na każdym poziomie, najbardziej świętoszkowatymi preludiami regulacyjnymi i wszechobecnymi, wielkimi, symbolicznymi uwerturami. Karta Praw Podstawowych tu, „Konstytucja Europejska” tam. Im większa maskarada, tym głębszy upadek w rozczarowanie. Wielkie idee nieuchronnie giną w kwaśnym środowisku pseudo legitymizacji.

7. Bo hipokryzja czyni człowieka bezradnym tylko na chwilę, ale ostatecznie rodzi największą nienawiść. UE to „przestrzeń wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości” – coś za parodią, coś za kpina.

8. Bo nadmierna pewność siebie kroczy przed upadkiem. Nikt ostatecznie nie wierzy w retorykę polityków: obstawiam. Kto chce umrzeć za strefę wolnego handlu zdominowaną przez migracje? *Ktokolwiek?*

9. Bo moralności nie narzuca się siłą, ale przykładem. UE chyba nie zamierza na serio uciskać jednocześnie 450 milionów ludzi z różnych środowisk kulturowych, prawda?

10. Ponieważ historia lubi się powtarzać. I możemy być tego świadkami.

A teraz, no dalej, po prostu nałóż na *wszystkich* sankcje , Uschi! Rządź nami wszystkimi jak należy. Pokaż wszystkim, co i kto naprawdę stoi za UE!

Im szybciej tym lepiej.

Idea Europy nie umiera, gdy Unia Europejska upada – lecz rozkwita, gdy budzą się narody Europy.